



# DRZAZGA

MAJ - CZERWIEC 2015

*Nie mogło lato zimą zasnąć więc  
wpadło na pomysł nie byle jaki...  
uszyło obrus w kolorze zieleni  
wyhaftowało na nim...czerwone maki.*

*A że w konszachtach ze słońcem było  
złocistą nicią obrus obszyło...  
z promieni słońca frędzle zrobili  
przez całą zimę wspólnie zdobili.*

*Zima odeszła a tuż za nią... wiosna  
dla lata nastąpiła więc chwila radosna.  
Pożegnało się uśmiechem z miesiącem majowym  
rozłożyło obrus na stole czerwcowym.*

*(...)Włożyło w wazon wiązkę kłosów zboża  
soczystych owoców pełny kosz zebrało  
i kusząc...wonią łąk skoszonych*

# WARTO ZWIEDZIĆ...ZAMOŚĆ,

~KINGA GŁUSZEK

który za sprawą unikalnego zespołu architektoniczno-urbanistycznego Starego Miasta bywa nazywany "perłą renesansu", "miastem arkad" i "Padwą północy". Pod względem liczby ludności zajmuje w województwie trzecią pozycję (65 612 mieszkańców), natomiast pod względem powierzchni plasuje się na dziesiątym miejscu. W 1992 roku zamojskie Stare Miasto zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Zamość prawa miejskie uzyskał w 1580r. na mocy przywileju lokacyjnego wystawionego przez kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego. W 1589r. miasto zostało stolicą założonej przez jego właściciela Ordynacji Zamojskiej. Wiek XVII był okresem największego i najszybszego rozwoju miasta. Osiedlała się tu nie tylko ludność polska, ale również wielu innych narodowości. Miasto musiało się jednak zmagać z licznymi najazdami, m.in. Kozaków pod dowództwem Bohdana Chmielnickiego w 1648 oraz podczas potopu w 1656 przez wojska szwedzkie, którym podobnie jak Kozakom nie udało się zdobyć miasta. Dopiero podczas wielkiej wojny północnej Zamość został zajęty przez wojska szwedzkie i saskie.

W połowie XVIII wieku przeprowadzono reformę założonej już w 1594r. Akademii Zamojskiej (wykładał na niej m.in. Stanisław Staszic), ale po zajęciu miasta przez Austriaków w wyniku I rozbioru (1772) została zamknięta (1784). W 1809r. Zamość przyłączono do Księstwa Warszawskiego, a po kongresie wiedeńskim do Królestwa Polskiego, uzależnionego od Rosji. W 1821r. rząd ówczesnego królestwa odkupił miasto i zmodernizował zamojską twierdzę. Dokonano wówczas przebudowy wielu budynków, przez co utraciły one w dużym stopniu swój pierwotny wygląd i styl. Zmodernizowana Twierdza Zamość odegrała dużą rolę w trakcie powstania listopadowego i skapitulowała jako ostatni polski punkt oporu. Po stwierdzeniu nieprzydatności twierdzy z działami obronnymi, w 1866 skasowano twierdzę zamojską, co dało początek przestrzennemu rozwojowi miasta.

W okresie I wojny światowej do Zamościa doprowadzono linię kolejową (1916). Po odzyskaniu niepodległości Polski, w 1918r. doszło tu do komunistycznej rewolty stłumionej przez oddziały wojskowe pod dowództwem majora Lisa-Kuli, a dwa lata później miasto okrążyła sowiecka armia, której ataki również zostały zatrzymane.

Dwudziestolecie międzywojenne to okres rozwoju miasta, poszerzano jego

We wrześniu 1939r. do Zamościa wtargnęli Niemcy, na krótko także wojska radzieckie. Podczas II wojny światowej na Rotundzie utworzono obóz zagłady, gdzie zginęło ponad 8 tysięcy ludzi, oraz obozy jeńców radzieckich i obóz tymczasowy dla wysiedlonych mieszkańców Zamojszczyzny (w tym dla licznych dzieci Zamojszczyzny). W czasie okupacji niemieckiej na Zamojszczyźnie miała miejsce masowa akcja wysiedleńcza prowadzona przez Niemców, dążących do stworzenia tu niemieckiego osadnictwa jako przyczółka do germanizacji Wschodu, dlatego okolice Zamościa były terenem wielu walk partyzantów AK. Zamość został zdobyty przez wojska radzieckie i przez współdziałających z nimi żołnierzy Armii Krajowej w lipcu 1944r.

Po wojnie nastąpił dynamiczny rozwój miasta, w latach 1975-1998 Zamość był stolicą województwa zamojskiego, a od 1999 ponownie stał się miastem powiatowym w województwie lubelskim.

Najwięcej obiektów zabytkowych skupia się na Starym Mieście. Główne cechy, wyróżniające zamojskie Stare Miasto, to: zachowany od czasu powstania układ urbanistyczny, regularny Rynek Wielki o wymiarach 100 × 100 metrów z ratuszem i tzw. kamienicami ormiańskimi, a także fragmenty umocnień obronnych wraz z pochodzącymi z okresu zaboru rosyjskiego nadszańcami.

Pierwszy "Pan na Zamościu", Jan Zamoyski, zlecił zaprojektowanie miasta architektowi Bernardo Morando, który nawiązał do koncepcji antropomorficznych. Głową miał być pałac Zamoyskich, kręgosłupem ulica Grodzka, przecinająca Rynek Wielki ze wschodu na zachód w kierunku pałacu, a ramiona to ulice poprzeczne z głównymi jakiegostanowią położone na jednej linii ul. Solna (na północ od Rynku Wielkiego) oraz ul. B. Moranda (na południe od Rynku). Przy tych ulicach wyznaczono także inne rynki: Rynek Solny i Rynek Wodny, uchodzące jako organy wewnętrzne miasta. Bastiony to z kolei ręce i nogi służące do obrony

Układ ten przetrwał do dzisiaj w stanie praktycznie nie zmienionym. To on stanowi główną atrakcję dla odwiedzających licznie Zamość urbanistów i architektów, jest dowodem jak starano się zrealizować koncepcję miasta idealnego.

Niestety, rosyjski zaborca w 1866 roku wysadził większość umocnień obronnych, które wcześniej poważnie rozbudował. Pozostał jedynie bastion VII z fragmentem murów oraz dwa nadszańce, dające wyobrażenie o ówczesnych umocnieniach. W jednym z nadszańców władze rosyjskie utworzyły więzienie, w którym był więziony Walerian Łukasiński (przy ul. W. Łukasińskiego).

W 1992 r. zamojskie Stare Miasto, stanowiące przykład renesansowej zabudowy miejskiej, zostało wpisane na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO.

Wśród wielu zabytków, do których zaliczane są budynki świeckie (Biblioteka Akademii Zamojskiej), kościoły i dawne budynki sakralne, budynki dawnej ludności żydowskiej oraz fragmenty dawnej Twierdzy Zamość, na uwagę zasługują m.in. manierystyczno-barokowy ratusz, symbol miasta, kilkakrotnie przebudowywany, ze schodami wachlarzowymi z XVIII wieku oraz kamienice z podcieniami przy Rynku Wielkim (m.in. kamienice ormiańskie z XVII wieku z attykami).

Większe budynki to Pałac Zamoyskich, z końca XVI wieku, licznie przebudowywany w kolejnych stuleciach, oraz Akademia Zamojska (obecnie liceum i szkoła wyższa) z XVII wieku. Wśród zabytkowych kościołów znajduje się katedra pw. Zmarłychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła(z końca XVI wieku) w stylu renesansowym, wraz z odrębną dzwonnica, pełniącą także funkcję wieży widokowej. Inne to barokowe kościoły z XVII wieku: św. Katarzyny i franciszkanów Zwiastowania NMP oraz dawna, renesansowo-barokowa cerkiew greckokatolicka (kościół św. Mikołaja).

O obecności i historii Żydów w Zamościu najwyraźniej przypomina dawna późnorenesansowa synagoga z pocz. XVII w., a o umocnieniach obronnych miasta zachowane fragmenty zamojskiej twierdzy, w tym nadszańce z XIX wieku, jedyny bastionVII spośród siedmiu powstałych na przełomie XVI i XVII wieku, 5 bram (Lubelskie, Lwowskie, Szczepreska), Rotunda Zamojska oraz wiele innych.

Nieliczne zabytki występują także poza Starym Miastem, a są to głównie budynki z przełomu XIX i XX wieku, kiedy po likwidacji twierdzy miasto otrzymało możliwość rozwoju i rozbudowy na nowych terenach.



# MARYLA I DONATAN

~MAŁGORZATA REPKE

opublikowali swój mroczny teledysk. Musicie to zobaczyć!

To jeden z najbardziej nieoczekiwanych i zaskakujących duetów ostatnich lat. Donatan i Maryla Rodowicz opublikowali swój najnowszy singiel oraz mroczny klip do "Pełni". Można przyznać, że zarówno numer jak i klip są niezwykle szokujące.

Produkcją teledysku zajął się Michał Konrad, natomiast reżyserią Piotr Smoleński. Muzykę stworzył Donatan. W klipie oprócz Maryli i Donatana przez chwilę możemy zobaczyć również wokalistkę Cleo, z którą dotychczas współpracował producent.

Niestety odbiorcy nie są w pełni zadowoleni, jak twierdzą "babcia już dawno powinna była zejść ze sceny"- krytykują. Maryla zaskakuje, nie poddaje się i dalej podbija rynek muzyczny.





# MODA NA LATO

~MAŁOGRZATA REPKE

Masz już dosyć grubych wełnianych swetrów, długich ocieplanych kozaków oraz płaszczy? Sezon letni czas zacząć ! Zamień grube ubrania na krótkie szorty, sandaalki, koszulki o różnorodnych wzorach oraz wielobarwnych dodatkach. Poczuj, że wakacje należą właśnie do ciebie !

W tym roku modne są szorty. Krótkie, koronkowe oraz podkreślające sylwetkę( z wysokim stanem). Sprawdź jakie modele powinny się znaleźć w twojej szafie.

Dżins stał się dominujący w damskiej garderobie, z tej racji warto zainwestować w dobre jakościowo spodenki, które można łączyć z dowolnym stylem. W sklepach sieciowych nie zabraknie także wzorzystych szortów. Kolejnym hitem stały się koronkowe zdobienia. Spodenki przypominające spódnice sprawiły, że możemy poczuć się dziewczęco. Wybór koloru zależy od was. Z dobranymi dodatkami i koszulą będą



# KĄCIK LITERACKI

Fragmenty opowiadania napisane przez tegorocznego maturzystę- Michała Brzósłowskiego ucz.kl.IVTI

## Rozdział V

### Dwa miesiące wcześniej

-... krótka pamięć, problemy z koncentracją, zaburzenia snu, spanie w czasie pracy, mniejsza efektywność, słaby słuch, bóle stawów i mięśni jak doniósł mi lek. Borowski(...)- mam wymieniać więcej? - pytaniem sekretarka przerwała wykład na temat zdrowia i spojrzała na niego spod okularów.

-Nie ma takiej potrzeby, pani... -zapytany drapie się po głowie starając przeczytać zlepek liter wyszytych złotymi nićmi na stroju sekretarki.

„W-?Ma-,Małg-?,Moni-?...”

-Nemda!- odpowiada podirytowana ...

- pańska wydajność w pracy na stanowisku ochroniarza, spadła do zatrażającego niskiego poziomu. To pana nie pierwsze upomnienie, więc ...

-To już kolejny raz? Myślałem że pierwszy... - pomyślał zdziwiony Andrzej.

-... jesteśmy zmuszeni usunąć pana z tego stanowiska. Jeśli ma pan jakieś uwagi, wątpliwości lub nie zgadza się z podjętą decyzją, proszę porozmawiać z szefem.

-Tak, tak lepiej jeśli porozmawiam z panem Krzy-(Krzyniewskim)- starzec nie chciał ryzykować kolejnej kompromitacji. Wstrzymał się więc. - Dariuszem moim przełożonym.

-Teraz znajduje się w swoim biurze.

Borowski przytaknął, ale widocznie oczekiwał na konkretniejsze informacje.

-Skrzydło B, blok F, pokój numer 145.

Oczekiwanie... .

-... tam gdzie pełnił pan wartę od 20 sty-... prosto,lewo,drugi korytarz w prawo-uśmiechnęła się wprawiając pracownika w jeszcze większe zakłopotanie.

Andrzej odwzajemnił uśmiech i żegnając się „poszedł prosto”.

-Dobrze, że pamięta chociaż imię swojego szefa. O sekretarce już nikt nie wspomni- powiedziała do siebie pani M.- rozmowa zakończona. Wyłączyła magnetofon.

Dyrektor usłyszał pukanie do drzwi.

-

*Proszę wejść- oznajmił.*

*Na jego biurku po obu stronach blatu leżał stos papierów. Na środku znajdował się dokument z pieczęcią firmy. Puste miejsce zarezerwowane było na podpis najważniejszej osoby w firmie. Gość powoli podszedł przed oblicze sprawiedliwego.*

*-Proszę usiąść.*

*-Dziękuję panie dyrektorze- odparł Andrzej- przyszedłem do pana aby...*

*-Wiem po co pan przyszedł- wtrącił- nie potrzebuję żadnych wyjaśnień. To ja obojście postanowiłem pana zwolnić po otrzymaniu raportu na temat wydajności pracowników.*

*Otworzył szafę stojącą po jego prawicy i wyciągnął plik.*

*-Zaznaczam od razu, iż mam świadomość, że brakuje panu kilku lat do emerytury- przeglądał uważnie zawartość- panie Garuba, jednakże nasza firma nie może zatrudniać osób, które nie nadążają za jej postępem, tudzież nowoczesnością- podpisuje dokument i przekazuje go byłemu pracownikowi.*

*Ten chowa rozwiązanie umowy do teczki i wychodzi bez pożegnania. Sekretarka nie zauważa jak przechodzi holem. „Już tutaj nie pracuję. Nie zwracają na mnie uwagi, dla nich nie istnieję.”- uświadomił sobie smutną prawdę, która spotyka wszystkie osoby, wyrzucone z korporacji. „Starość nigdy nie wygra z nowoczesnością.”- ostatni raz przypatrując się miejscu, w którym pracował przez 20 lat powiedział starzec.*

## **Rozdział VI**

*-Pewnie masz rację- odpowiedział starzec, nie słuchając nawet co mówił chłopiec.*

*-Zauważyliśmy ślady, pasujące do podróżnika ale zbaczają z trasy, którą mieliśmy się poruszać. Rezygnujemy z wcześniejszej drogi- pomagając mu wstać mówi kapitan.*

*-Ale ustaliliśmy plan podróży...- żalił się starzec.*

*-Żadnych sprzeciwów. Nie jesteśmy tu po to, aby wędrować bez celu, ale podążać za NIM właśnie.*

*-Dla mnie to bez różnicy- ogłosił chłopiec swoją opinie.*

*-Zanim ponownie wyruszymy sporządź kolejny plan- rozkazał kapitan.*

*15 minut zajęło starcowi wykonanie zadania oraz skonsultowanie z Konradem na ile starczy im wody. Kapitan pakował rzeczy do plecaków, gdy starzec podszedł do niego i zadał pytanie:*

*-Nie chcę kwestionować twoich decyzji, więc zapytam ostatni raz, czy jesteś pewny, że podążamy za odpowiednią osobą?*



### Miesiąc wcześniej

Mały bar w centrum miasta. Lokal posiadający dwuznaczną nazwę „Miejsce schadzek”. W środku o każdej porze przebywało niewielu klientów. Byli to głównie stali bywalcy. Pomieszczenie oświetlane było tylko przez małe żarówki (żadne z tych wymyślnych lamp, które można znaleźć w luksusowych restauracjach). Dwie postacie siedziały przy barze. Barman zajęty był realizowaniem zamówień- przygotowywaniem drinków.

-Powinieneś w końcu znaleźć pracę, wiesz?

-Mówiłem, że będąc w tym miejscu nie zaznam więcej szczęścia, cokolwiek bym robił.

-Jeśli tak się sprawy mają...- uznał rację drugiego.

-A co tam się dzieje u ciebie? Dalej opiekujesz się chłopcem z domu dziecka?- zapytał bez zainteresowania.

-Tak, Przychodzi coraz częściej. Wagaruje, dlatego Maria martwi się czy w domu nie ma żadnych problemów- chętnie wspominał o swojej nowej żonie.

-Wpadłem na wspaniały pomysł- odzyskując zainteresowanie rozmową przemówił.

-Znowu związany z zarobieniem wielkiej sumy pieniędzy na czymś co po opuszczeniu fazy projektu okaże się kompletną kląpą?

-Niezupełnie. No może tylko w małej części. Potrzebuję dwie-trzy osoby, które towarzyszyły by mi podczas podróży. Samotność na pustyni szczególnie przez długi okres czasu nie wpływa dobrze na psychikę. Chciałbyś wyruszyć ze mną?

-Nie jestem pewny czy dam radę przetrwać dzień w tak trudnych warunkach. Gdzie wyruszamy?

-Do Afryki na piaszczystą pustynię. Wiele...

-Bardzo konkretna informacja... . Tak poza tym wolalbym spędzić miesiąc na Arktyce, przynajmniej nie mielibyśmy problemów z wodą. Wszędzie tony śniegu...

-Ekhem...- głośno chrząknął- nie przerywaj mi. Powiem ci dlaczego wybrałem właśnie to miejsce na cel podróży. Zacznę od zdania, które nie dałeś mi dokończyć. Więc... wiele niebezpiecznych zwierząt nie napotkamy. Żywność i woda pitna nie będzie problemem. Znajduje się tam wiele wiosek, znacznie mniej miast, gdzie będziemy mogli zaopatrzyć się i odpocząć. Od mieszkańców otrzymamy przydatne informacje, porady. Wiesz, lepiej uczyć się od miejscowych. Przejdźmy teraz do głównego powodu, dla którego po raz pierwszy postanowiłem opuścić to miasto.

# „FACET DO DZIECKA”

~KLAUDIA TATARYNOWICZ

Noah to student, który ma trochę problemów. Gdy zostaje zawieszony na uczelni, postanawia poszukać pracy. Pierwszą nadarzącą się okazją jest praca opiekuna do dzieci. Choć w ogóle nie uśmiecha mu się to, postanawia przyjąć zlecenie ze względu na sprawy finansowe. Kiedy przekracza próg domu sąsiadki, której dziećmi ma się zająć, nie zdaje sobie sprawy, że właśnie rozpoczyna się najbardziej szalony wieczór w jego życiu. Wkrótce będzie musiał walczyć o przetrwanie uciekając przed handlarzami narkotyków. Będzie się starał uratować siebie oraz dzieci, za które jest odpowiedzialny.



# HUMOR Z ZESZYTÓW

~KINGA GŁUSZEK

- >Zaleta pobytu Robinsona na wyspie: poznał tajniki kuchni kanibali.
- >Jan Christian Andersen nie miał rodziców, urodził się u obcych ludzi.
- >Przedstawiciele Odrodzenia we Włoszech: Mona Liza, Leon Davinci, Dawid i Mojżesz.
- >Obecnie nie ma już przywiązania do ziemi i chłop do południa może być nawet robotnikiem.
- >Rejtan nie chcąc dopuścić do rozbiorów Polski stanął w drzwiach i sam się rozebrał.
- >Robinson traktował Piętaszka jak rozumnego człowieka, chociaż też był kanibalem.
- >Ślimak ma jednocześnie płęć żeńską i męską, ale z tego nie korzysta.
- >„Jedzcie dzieci!  
Jedzcie, dzieci!
- Pamiętaj o przecinkach, interpunkcja ratuje życie!”
- >Nauczyciel języka polskiego pyta uczniów:  
->Jak brzmi liczba mnoga do rzeczownika "niedziela"?  
->Wakacje, proszę pani!
- >Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów?! - dziwi się polonistka, oddając pracę domową uczniowi.
- >Wcale nie jeden - odpowiada uczeń. Pomagali mi mama i tata.

*Z okazji zbliżających się wakacji Dyrekcji, Nauczycielom,  
Pracownikom administracyjnym oraz wszystkim uczniom naszej szkoły  
życzymy dużo słońca, udanego odpoczynku i niezapomnianych wrażeń.*

*Redakcja „Drzazgi”*

# ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

*Kinga Głuszek - klasa III TDS*

*Klaudia Tatarynowicz - klasa III TDS*

*Małgorzata Repke - klasa III TDS*

*Ernest Sadowski - klasa IV TI*

*Seweryn Szpot - klasa I TI*

*Opiekun: p. Beata Przytarska*

# ADRES REDAKCJI:

*ZST w Słupsku*

*76-200 Słupsk, ul. Szymanowskiego 5*

*e-mail : sekretariat@drzewniak.slupsk.pl*